

Olga Łabendowicz*

Realizacja misji dziennikarskiej na szczeblu lokalnym na przykładzie łódzkiego kwartalnika społeczno-politycznego „Liberté!”

„Liberté!” to stosunkowo nowa pozycja na polskim rynku prasowym¹. Mimo to jest już ceniona i uważana za istotny głos wśród wydawnictw polityczno-społecznych. Dziennikarz i publicysta Andrzej Godlewski określił na łamach dziennika „Polska The Times” jeden z numerów pisma jako „odświeżający” i „intelektualnie odważny”², zaś Daniel Passent, polski dziennikarz i dyplomata, wieloletni felietonista tygodnika społeczno-politycznego „Polityka”, w jednym z wpisów na swoim blogu, „Liberté!” gorąco poleca³.

„Liberté!” to kwartalnik o profilu społeczno-politycznym, ukazujący się w druku od 2008 roku. Kilkusetstronicowe obecnie wydawnictwo promuje na swoich łamach idee liberalne, przejawiające się w rozmaitych dziedzinach życia publicznego, od – jak wskazuje już sam profil czasopisma – społecznych i politycznych, po gospodarcze i kulturalne. Jak zaznacza redaktor naczelny magazynu, Leszek Jażdżewski, „Liberté!” „jest niekomercyjne, liberalne, konsekwentne, autorskie, nie musi iść na żadne kompromisy. Niszowe czy, jak kto woli, elitarne. Ma misję nie tylko opisywania, ale też zmieniania świata”⁴. To

* Mgr, e-mail: olgalabendowicz@wp.pl; Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej; 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173.

¹ Do początku marca 2015 r. powstało dziewiętnaście numerów drukowanych. Pierwszy papierowy numer „Liberté!” ukazał się w czerwcu 2008 r.

² Wypowiedź dotyczy 3 numeru czasopisma i ukazała się w elektronicznej wersji dziennika 5 stycznia 2010 r. Artykuł można znaleźć pod adresem: <http://www.polskatimes.pl/arttykul/205298,w-polsce-pojawili-sie-znowu-liberalowie,id,t.html> [dostęp: 27.02.2015].

³ Wpis ukazał się 22 sierpnia 2011 r. i dotyczył kandydatury jednego z publicystów pisującego dla „Liberté!” profesora Jana Hartmana na posta. Cały wpis można znaleźć pod adresem: <http://passent.blog.polityka.pl/2011/08/22/hartman-kandyduje-jestem-za/> [dostęp: 27.02.2015].

⁴ Cyt. z „Rozmów o «Liberté!» z Błażem Lenkowskim i Leszkiem Jażdżewskim”, cyklu rozmów przeprowadzonych z B. Lenkowskim – prezesem Fundacji Industrial, wydawcy kwartalnika

specyficzne zadanie, bezkompromisowo realizowane przez grupę idealistów, jest doskonałym przykładem dziennikarskiego dążenia do służby zarówno społeczeństwu, jak i państwu.

Powstanie czasopisma

Początki „Liberté!” sięgają czerwca 2008 roku, kiedy czasopismo po raz pierwszy zaistniało w formie elektronicznej – wówczas jeszcze jako miesięcznik ukazujący się na stronie internetowej www.liberte.pl. Za powstanie magazynu, jak wspomina L. Jażdżewski – redaktor naczelny „Liberté!” – odpowiedzialnych jest „pięciu kumpli: trzech informatyków, unikających lektury jak ognia, i dwóch politologów”⁵. Wspomniani informatycy to Kamil Janiszewski, Filip Miłoszewski i Rafał Szkudlarek, zaś politolodzy to właśnie L. Jażdżewski i Błażej Lenkowski – prezes Fundacji Industrial, która od początku jest wydawcą czasopisma⁶.

Choć idea powołania do życia własnego czasopisma istniała w głowach jego twórców już wcześniej, to jednak wszystko zaczęło się od niezrealizowanego pomysłu utworzenia festiwalu książki. Jak mówi B. Lenkowski: „Pomysł ukonkretnił się na spotkaniu naszej fundacyjnej grupy z ówczesnym przedsiębiorcą i wykładowcą akademickim, a późniejszym wiceprezydentem Łodzi, Radosławem Stępnem. Chcieliśmy go namówić do współpracy przy organizacji Book’s Festival – który ostatecznie nam nie wyszedł – a on namawiał do robienia pisma liberalnego, twierdząc, że jest to bardzo potrzebne”⁷. Później wszystko potoczyło się już bardzo szybko. Profesor Jan Winiecki, wybitny polski ekonomista, a obecnie także jeden z publicystów „Liberté!”, przekonał PKPP Lewiatan⁸, by udzieliła miesięcznikowi wsparcia finansowego i dzięki temu 10 czerwca 2008 roku ukazało się pierwsze, elektroniczne wydanie czasopisma. Pierwszy numer w wydaniu papierowym został wydany w Łodzi w grudniu 2008 roku w nakładzie 1800 egzemplarzy.

„Liberté!” oraz L. Jażdżewskim – redaktorem naczelnym czasopisma, na przestrzeni kilku miesięcy (październik 2013 r.– maj 2014 r.). Wszystkie rozmowy zostały przeprowadzone przez autorkę niniejszego artykułu na potrzeby pracy licencjackiej: O. Łabendowicz, *Rozmowy o „Liberté!” z Błażem Lenkowskim i Leszkiem Jażdżewskim*, [w:] *Czternaście punktów „Liberté!” – łódzki kwartalnik społeczno-polityczny w kontekście realizacji misji dziennikarskiej*, niepublikowana praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr hab. Moniki Worsowicz, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014. Rozmowy załączone są do pracy w postaci aneksu.

⁵ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 41.

⁶ Fundacja Industrial to „łódzka instytucja powołana w celu promocji Łodzi, budowania społeczeństwa obywatelskiego i prowadzenia działalności wydawniczej oraz oświatowej” (<http://findustrial.pl/> [dostęp: 27.02.2015]). Fundacja Industrial jest *think-tankiem*, którego osią wszystkich działań jest – jak twierdzi B. Lenkowski – publikowanie „eksperckiego, ideowego czasopisma społeczno-politycznego «Liberté!»”.

⁷ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 40.

⁸ Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

W miarę upływu czasu zmianie uległo podejście samych twórców do projektu, jakim jest „Liberté!”. Jak zaznacza B. Lenkowski: „na początku «Liberté!» było jedynym i głównym projektem Fundacji [Fundacji Industrial], dziś prowadzimy kilka równoległych projektów”⁹. Jego zdaniem, od chwili powstania czasopismo „nieco straciło na znaczeniu”¹⁰. Zdaniem B. Lenkowskiego przyczyną takiego stanu rzeczy są trudności finansowe wynikające z tworzenia pisma opiniotwórczego na polskim rynku prasowym.

Ten stan rzeczy jest też przyczyną angażowania się przez Fundację Industrial w wiele innych, komplementarnych projektów. Pomimo iż, jak twierdzi L. Jażdżewski, wydawanie kwartalnika to jej podstawowe zajęcie, obecnie na działalność twórców „Liberté!” składają się także blogi funkcjonujące pod patronatem wydawnictwa¹¹, a także debaty, konferencje, własny lokal, akcje społeczne”.

Misja „Liberté!”

W Ustawie o prawie prasowym z 1984 roku (rozdział II, art.10, podpunkt 1) znajduje się zapis, iż „Zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu”¹². W teorii jest to ustawowa gwarancja realizowania przez dziennikarzy swoistego rodzaju misji. Jednak, jak zauważa B. Lenkowski: „To bardzo górnolotne sformułowanie i nie wiem, czy do końca precyzyjne”¹³. Przyznaje on jednak słuszność ogólnemu założeniu, iż „Wolne media są podstawą wolnego i demokratycznego społeczeństwa, dają społeczeństwu możliwość, szansę na kontrolowanie władzy”¹⁴. Dodaje również, iż

[m]edia są [...] naturalnym miejscem debaty politycznej i światopoglądowej, dzięki której każdy obywatel może znaleźć najbliższą mu opcję polityczną, ma wybór. Media dostarczają też niezbędnych informacji, które pomagają podczas wyborów dokonywać głośującym bardziej racjonalnych wyborów¹⁵.

⁹ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 47.

¹⁰ Tamże.

¹¹ <http://na.liberte.pl/> [dostęp: 27.02.2015].

¹² Ustawa o Prawie prasowym, Rozdział 2. Art. 10.1., 6 stycznia 1984 r. Należy jednak pamiętać, iż zapis ten został wprowadzony w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w związku z czym jego wydźwięk jest zdecydowanie kontrowersyjny. Niniejsze opracowanie stara się ukazać, iż zapis rodem z PRL może w miarę upływu czasu nabrać bardziej pozytywnego wydźwięku i być faktycznie realizowany przez dziennikarzy, co w przyszłości być może przyczyni się do zredefiniowania na nowo znaczenia zapisu ustawowego.

¹³ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 43.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

I to jest właśnie podstawowym zadaniem magazynu, deklarowanym przez jego twórców.

Ponadto magazyn „przede wszystkim stara się pogłębiać debatę światopoglądową w Polsce, pilnować pewnych tematów, piętnować zjawiska, które z liberalnego punktu widzenia są szkodliwe lub niedopuszczalne. Media masowe często nie podejmują z różnych powodów pewnych tematów, które «Liberté!» stara się wprowadzać do przestrzeni publicznej”¹⁶.

Nie ulega jednak wątpliwości, iż „Liberté!” realizuje tę misję przez pryzmat liberalizmu oraz wartości charakterystycznych dla tego nurtu myślowego i politycznego. Jak podkreśla wydawca: „Naszą misją jest promowanie szeroko rozumianego liberalizmu, budowy społeczeństwa otwartego i wolnego rynku w Polsce. Łączy nas też głęboko proeuropejskość i realistyczne podejście do polityki międzynarodowej”¹⁷. Zadania te znajdują swe odzwierciedlenie w linii programowej czasopisma¹⁸.

Obranie liberalizmu za nurt, poprzez który czasopismo realizuje wyznaczone przez siebie zadania, ma swoje ściśle uzasadnienie. Jak zaznacza B. Lenkowski: „Liberalizm to dawanie ludziom wyboru. To wolność, dzięki której każda jednostka może wybierać swoją drogę życia zawodowego, kształtować swoje wybory polityczne i życie prywatne. Tym samym propagowanie wartości liberalnych sprzyja budowaniu społeczeństwa, które nie próbuje być opresyjne wobec innych, tylko daje możliwość rozwoju”¹⁹. Jego zdaniem:

Dość łatwo, porównując standard życia i jakość życia w państwach autorytarnych i liberalnej demokracji, można dojść do prostego wniosku, że to liberalizm sprawia, iż społeczeństwo lepiej rozwija się ekonomicznie i potrafi skuteczniej wykorzystywać naturalne zasoby oraz możliwości, które w nim drzemają²⁰.

W realizacji przyjętej przez siebie misji „Liberté!” stawia sobie za cel możliwie jak najwyższą jakość publikowanych treści. Jak podkreśla B. Lenkowski: „Staramy się publikować teksty wysokiej jakości, ale napisane w sposób przystępny. Takie, jakie sami chcielibyśmy czytać”²¹. Podejście to wynika w znacznej mierze z samego stosunku redakcji do roli dziennikarstwa w życiu publicznym. Jak zaznacza B. Lenkowski, „Nie gonimy za sensacją, piszemy o poważnych i realnych problemach, nie uciekamy od długich, pogłębionych artykułów, staramy się szukać tematów nieobecnych w mediach masowych”²². Redaktor naczelny do-

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 42.

¹⁸ „Liberté!”, nr 1, s. 2. Założenia programowe są także dostępne na internetowym portalu <http://liberte.pl/o-liberte/> [dostęp: 27.02.2015].

¹⁹ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 43.

²⁰ Tamże, s. 44.

²¹ Tamże, s. 42.

²² Tamże, s. 44.

daje: „Nie poddajemy się naciskom, zachowujemy niezależność [...]. Stać nas na to, żeby być wiernym sobie. To dla nas najważniejsze”²³. B. Lenkowski zaznacza: „Wobec pogarszającej się jakości debaty publicznej i dziennikarstwa uważamy tę misję za szczególnie istotną”²⁴.

Dla redaktora naczelnego „Liberté!” to przede wszystkim „miejsce wywierania wpływu [...] na decydentów oraz miejsce perswazji względem społeczeństwa”²⁵. Przedmiotem owej perswazji są, jak wylicza L. Jażdżewski, wartości, takie jak: wolność, tolerancja, integracja europejska, przedsiębiorczość, odpowiedzialność, realizm polityczny, prawa człowieka. Co ważne, idee, które redakcja stara się promować od początku powstania pisma, pozostają w zgodzie z przekonaniami i wartościami bliskimi samym twórcom czasopisma. Dodaje: „To, co napisałem sześć lat temu, wciąż zachowuje swoją aktualność”²⁶.

Ludzie

Charakter i tematyka „Liberté!” są wypadkową poglądów i zainteresowań ludzi, którzy je tworzą. Redakcja magazynu zaznacza na swojej stronie internetowej: „o naszej działalności i piśmie decydują ludzie w nie zaangażowani”²⁷. B. Lenkowski dodaje, iż społeczno-polityczny charakter czasopisma wynika właśnie z pasji, jaką darzą tę właśnie sferę życia publicznego. L. Jażdżewski mówi: „na tym się znamy, [...] nie znaczy to, że stronimy od gospodarki czy kultury”²⁸, co też redakcja stara się pokazać na stronach magazynu.

Redakcja „Liberté!” od początku istnienia zachęca czytelników do współtworzenia magazynu²⁹. Stąd też unikalny charakter czasopisma, które dzięki swojej otwartości tworzy niepowtarzalne grono osób, które za cel stawiają sobie dobro ogółu.

Współtworzyć magazyn mogą także ludzie dopiero wkraczający w krąg dziennikarstwa. Redakcja oferuje bowiem program stażowy³⁰, do udziału w którym zaprasza studentów filologii polskiej, angielskiej, politologii, stosunków międzynarodowych, socjologii, dziennikarstwa, marketingu i zarządzania, filozofii, historii, którym leżą na sercu sprawy publiczne związane w znacznej mierze z Łodzią³¹. Wydawca magazynu, B. Lenkowski, zaznacza, że „celem [„Liberté!”] jest angażowanie młodych ludzi w życie publiczne”³².

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, s. 42.

²⁵ Tamże, s. 43.

²⁶ Tamże, s. 42.

²⁷ <http://liberte.pl/o-liberte/> [dostęp: 27.02.2015].

²⁸ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 43.

²⁹ Więcej informacji na stronie <http://liberte.pl/wspolpraca-z-libert/> [dostęp: 27.02.2015].

³⁰ <http://liberte.pl/staz-w-redakcji-liberte-3/> [dostęp: 27.02.2015].

³¹ <http://liberte.pl/staz-w-redakcji-liberte-3/> [dostęp: 27.02.2015].

³² O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 47.

Konkurencja

Zdaniem B. Lenkowskiego: „W Polsce jest bardzo mało silnych ośrodków, które promowałyby takie wartości jak my”³³. Fakt ten pomaga czasopismu być rozpoznawalnym i cenionym za reprezentatywność poglądów, choć nie gwarantuje absolutnej wyjątkowości na rynku prasowym.

Czasopismo konkuruje o uwagę czytelników z takimi pozycjami, jak „Res Publica Nowa”, „Krytyka Polityczna”, „Kultura Liberalna” czy „Przegląd Polityczny”. Jednak, jak podkreśla L. Jażdżewski, jest to specyficzna konkurencja – jego zdaniem „Liberté!” to niszowy produkt na rynku, co znacznie wpływa na jego relacje z otoczeniem. Jako przykład podaje związek z „Res Publicą Nową” – oba wydawnictwa współpracują ze sobą i wzajemnie się reklamują. B. Lenkowski dodaje: „To nie jest tak, że jak kupisz Colgate, to nie kupisz Sensodyne. To jest raczej tak, że jak kupisz «Liberté!» i przeczytasz tam o Respie [«Res Publica Nowa»], to jest o wiele większa szansa, że kupisz również Respę”³⁴. To dość nietypowe porównanie doskonale pokazuje również specyficzny sposób funkcjonowania czasopisma, które nie stawia sobie za cel przejęcia czytelników konkurencji, a jedynie wpływanie na grono odbiorców, którzy chcą wysłuchać tego, co redaktorzy mają do powiedzenia.

Działalność wydawnictwa

By w pełni zrozumieć sposób realizowania misji magazynu „Liberté!”, niezbędne jest uwzględnienie innych projektów prowadzonych przez Fundację Industrial, której działania stanowią uzupełnienie bądź też są realizacją założeń ideowych redakcji w sferze publicznej. Twórcy pisma dbają bowiem o to, by ich misja znana była poza łamami magazynu i w praktyce aktywizowała lokalną społeczność. Należy jednak zaznaczyć, że choć zarówno Fundacja Industrial, jak i samo „Liberté!” wywodzą się z Łodzi i znaczna część przedsięwzięć jest ściśle związana z tym miastem, to realizowane przez wydawców zadania w znacznej mierze wykraczają poza obszar lokalny.

Obecnie Fundacja Industrial prowadzi trzy portale internetowe: portal liberte.pl – pierwszy z portali Fundacji, który jest czołowym projektem internetowym organizacji, oraz dwa portale anglojęzyczne: portal 4liberty.eu. oraz liberteworld.com. L. Jażdżewski podkreśla, że portale internetowe „[t]o najlepsze miejsce popularyzacji naszych poglądów. Stale ukazują się nowe teksty, trafiają do znacznie szerszej grupy odbiorców niż elitarne ze swojej natury pismo”³⁵. B. Lenkowski

³³ Tamże, s. 42.

³⁴ Tamże, s. 46.

³⁵ Tamże, s. 50.

podziela tę opinię: „Tutaj osiągamy prawdziwy wpływ na ludzi. Nasze portale mają prawie 250 tysięcy unikalnych czytelników rocznie. Kwartalnik jest przy tym raczej ładną wizytówką”³⁶.

Czasopismo deklaruje profil społeczno-polityczny i bez wątpienia jest to najsilniej rozbudowana sfera jego działalności, jednak od chwili powstania klubu 6. Dzielnica, nad którym pieczę sprawuje wydawnictwo, także kultura odgrywa ważną rolę w propagowaniu elitarności i otwartości, deklarowanych przez redakcję.

Specyfika wydawnictwa

Cechą charakterystyczną czasopisma jest wychodzenie z propagowanymi ideami poza łamy magazynu. Podejście to jest praktyczną realizacją wspomnianego wcześniej zapisu Ustawy o prawie prasowym z 26 stycznia 1984 roku. Wydawcy „Liberté!” traktują ten zapis dosłownie, nie ograniczając się do działalności publicystycznej, ale także wcielając go w życie.

Trzy najważniejsze sfery, które są jednocześnie bezpośrednią przyczyną, jak i skutkiem misji realizowanej przez wydawców czasopisma, to:

1. Działalność wydawnicza,
2. Działalność internetowa,
3. Organizacja życia publicznego (zarówno w sferze społeczno-politycznej, jak i kulturalnej).

Istotny jest fakt, iż sfery te konkretyzowały się w miarę rozwoju „Liberté!” i rosnącego zapotrzebowania na nowe sposoby dopełnienia działalności magazynu. L. Jazdzewski wyjaśnia: „Wydajemy kwartalnik i to jest podstawowe zajęcie. [...] Robimy natomiast sporo innych rzeczy – debaty, konferencje, własny lokal [6. Dzielnica], akcje społeczne”³⁷.

Należy także podkreślić, iż poszczególne działania w obrębie każdej z trzech wymienionych sfer aktywności wydawnictwa są spójne i jednoznacznie wyrażają założenia programowe oraz misję czasopisma. Mimo iż owa uzupełniająca czy też dopełniająca działalność znacznie wykracza poza zakres dziennikarstwa i obowiązków dziennikarza wynikających z zapisu w Ustawie o prawie prasowym³⁸, to jednak jest ona jego bezpośrednim przedłużeniem. Twórcy magazynu nie postrzegają siebie zatem wyłącznie jako dziennikarzy, ale przede wszystkim jako osoby pragnące mieć realny wpływ na sytuację społeczno-polityczną.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Rozdział 2, art. 10.1.

Aplikacja misji na szczeblu lokalnym

Podstawową platformą, która służy do aplikacji idei promowanych przez wydawnictwo do życia publicznego jest 6. Dzielnica. Jest to – jak informuje strona internetowa – otwarty od wtorku do niedzieli „klub w samym sercu miasta. Dzielnica twórczej energii i dyskusji o ideach. To również przestrzeń dla artystów, wypełniona sztuką, muzyką i wyjątkowymi ludźmi”³⁹. B. Lenkowski deklaruje, że celem utworzenia tej przestrzeni było „rozszerzenie działalności na pole kultury, lepsze związanie naszej Fundacji ze sprawami Łodzi i tutejszym środowiskiem kulturalnym”⁴⁰.

Inicjatywa ta to połączenie klubu muzycznego, galerii sztuki oraz miejsca debat i spotkań dotyczących szerokiego kręgu tematycznego: od spraw miejskich po idee ogólnoswiatowe. Jest realizacją pragnienia ludzi związanych z Fundacją Industrial i środowiskiem „Liberté!”, by na mapie Łodzi powstało miejsce, do którego – twierdzi L. Jażdżewski – „sami mielibyśmy ochotę przychodzić”⁴¹. Dodaje również, że „to także dobry sposób na budowę ciekawego środowiska, poznawania wartościowych ludzi”⁴².

Autorem nazwy jest Andrzej Walczak, przyjaciel fundacji oraz założyciel łódzkiej galerii Atlas Sztuki. Pomysł zainspirował fakt, iż administracyjnie Łódź jest podzielona na pięć dzielnic (Bałuty, Polesie, Śródmieście, Widzew oraz Górna), zaś klub miał za zadanie stać się nową, dodatkową, właśnie „szóstą” dzielnicą miasta.

Inauguracja działalności klubu nastąpiła pod koniec 2012 roku⁴³ w siedzibie przy ul. Piotrkowskiej 102 w Łodzi. Oficjalne otwarcie 6. Dzielnicy odbyło się 6 kwietnia 2013 roku⁴⁴. W jego ramach odtwarzane były muzyczne playlisty DJ-ów, którymi na jeden wieczór zostali znani łodzianie, m.in.: Hanna Gill-Piątek – koordynatorka „Krytyki Politycznej” w Łodzi, Jacek Grudzień – dziennikarz, dyrektor łódzkiej TVP oraz Krzysztof Candrowicz – kurator wystaw i dyrektor Łódź Art Center⁴⁵.

Lokalizacja bezpośrednio nad łódzkim Wydziałem Kultury dodatkowo zobowiązuje twórców 6. Dzielnicy do realizacji misji deklarowanej przez Fundację Industrial. Sformułowanie to pojawia się również na stronie klubu:

³⁹ <http://szostadzielnica.pl/o-klubie/> [dostęp: 27.02.2015].

⁴⁰ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 50.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ Pierwsze wydarzenie utworzone na Facebooku przez profil 6.Dzielnicy odbyło się 14 grudnia 2012 r. o godzinie 18³⁰, miało jednak charakter półoficjalny (<https://www.facebook.com/events/457932297576099/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015]).

⁴⁴ <https://www.facebook.com/events/553787324641830/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁴⁵ Tamże.

Naszą misją jest stworzenie wyjątkowego miejsca: nowoczesnego salonu – w którym spotykają się ludzie chcący wpływać na przyszłość Łodzi i Polski, przy okazji bawiąc się w dobrym towarzystwie. Lokal z ciekawą ofertą wydarzeń muzycznych, artystycznych, o tematyce kulturalnej, ekonomicznej, wokół spraw społecznych i mediów⁴⁶.

Działalność 6. Dzielnicy koresponduje z linią programową wydawnictwa, co widać w zakresie tematycznym spotkań i dyskusji organizowanych przez „Liberté!”. Choć – jak zaznacza L. Jażdżewski – oba projekty działają niezależnie od siebie, to jednak „ideowo są podobne, choć 6. Dzielnica nie ma programu politycznego”.

Podstawowym założeniem klubu jest próba wpłynięcia na postrzeganie miasta, w którym się on znajduje: „Chcemy zredefiniować tożsamość Łodzi. Utworzyć silny ośrodek kulturalny na mapie miasta”⁴⁷ – twierdzi L. Jażdżewski. Celem działalności jest również realizacja przyjętej przez wydawców „Liberté!” misji, która stawia sobie za zadanie promowanie szeroko rozumianego liberalizmu oraz budowy społeczeństwa otwartego. B. Lenkowski zaznacza: „Chcemy być miejscem intelektualnego i artystycznego fermentu, miejscem spotkań ludzi, którzy chcą zmieniać Łódź, którym bliskie są idee liberalne, którym zależy na sprawach publicznych, którzy mają jakieś pasje i talenty”⁴⁸. Dodaje, że „dzięki Dzielnicy być może na «Liberté!» spojrzą również osoby, które nie są typowymi odbiorcami czasopism ideowych”⁴⁹.

W 6. Dzielnicy odbywają się – zgodnie z charakterem klubu – wydarzenia kulturalne (koncerty, wystawy), a także *eventy* mające na celu budowanie społeczeństwa obywatelskiego, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i światopoglądowym. Spotkania prowadzone są najczęściej przez redaktora naczelnego pisma L. Jażdżewskiego.

W ciągu dwóch lat funkcjonowania 6. Dzielnicy odbyły się m.in.:

1. Wydarzenia poświęcone sprawom lokalnym:

– Miasto wolne od nienawiści (11 kwietnia 2013) – otwarta dyskusja, pokaz zdjęć i film nawiązujące do marszu zorganizowanego w Łodzi 15 grudnia 2012 roku przez środowiska skrajnie narodowe⁵⁰. Dyskusja, choć jej przyczynkiem były wydarzenia lokalne, miała jednak zdecydowanie światopoglądowy wydźwięk;

– Rowerzyści a kierowcy – kto zdominuje debatę w mieście? (7 marca 2013) – transport w Łodzi a funkcje centrum miasta⁵¹;

⁴⁶ <http://szostadzielnica.pl/o-klubie/> [dostęp: 27.02.2015].

⁴⁷ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 50.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ <https://www.facebook.com/events/464004990324495/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁵¹ <https://www.facebook.com/events/470610402988074/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

– Jak zwinąć miasto? (7 marca 2013) – dyskusja o planie rozwoju Łodzi „do środka”, poświęcona Strategii Przestrzennego Rozwoju Miasta do 2020 roku⁵²;

– Łódź: Wielki Kamienicznik (9 maja 2013) – spotkanie z Radosławem Stępnem dotyczące kwestii polityki mieszkaniowej miasta⁵³;

– Dyskusja o raporcie „Polityki” o Łodzi (11 grudnia 2013), w której udział wzięli: Edwin Bendyk (koordynator raportu, redakcja tygodnika „Polityka”), prof. Marek Janiak (architekt miasta), prof. Tadeusz Markowski (Katedra Zarządzania Miastem i Regionem Uniwersytetu Łódzkiego), Hanna Zdanowska (prezydent Łodzi) oraz Agata Zysiak (Topografie)⁵⁴;

– Inicjatywa Dołącz do apelu o ugodę w sprawie EC1, która miała na celu przekonanie radnych Rady Miejskiej w Łodzi do zawarcia ugody w sporze o kontrolę na EC1 (27 grudnia 2013) – najstarsza łódzka elektrownia w centrum miasta ma zostać przekształcona w ośrodek kulturalny⁵⁵;

– Po co Łodzi Nowotargowa? (26 lutego 2014) – debata o zasadności budowy ulicy Nowotargowej z udziałem przedstawicieli władz miasta i architektów⁵⁶;

– Spotkanie w sprawie projektu planu miejscowego NCL (3 kwietnia 2014) – spotkanie informacyjne, mające przybliżyć mieszkańcom miasta istotę i przebieg projektu Nowego Centrum Łodzi z udziałem decydentów⁵⁷;

2. Wydarzenia poświęcone kwestiom światopoglądowym:

– Moje państwo to Facebook (7 marca 2013) – debata „Gazety Wyborczej” i „Liberté!”, poświęcona kwestii dużej aktywności na portalach społecznościowych i wynikających z niej konsekwencji⁵⁸;

– Konferencja Euroceptycyzm – porównanie przypadków Polski i Węgier (7 marca 2013), nad którą patronat honorowy objęła prezydent Hanna Zdanowska⁵⁹;

– Margaret Thatcher i thatcheryzm – próba bilansu (11 kwietnia 2013);

– Czy matura jest od sprawdzania patriotyzmu? (16 maja 2013) – debata, w której udział wzięli humaniści oraz członkowie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, poświęcona problematyce obowiązującego kanonu lektur⁶⁰;

– Tydzień Wolności (4–12 czerwca 2013) – tygodniowe obchody rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów w Polsce; partnerami byli Narodowe

⁵² <https://www.facebook.com/events/124486861071357/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015]

⁵³ <https://www.facebook.com/events/305244429609337/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁵⁴ <https://www.facebook.com/events/232976190196764/?ref=> [dostęp: 27.02.2015].

⁵⁵ <https://www.facebook.com/events/225915254255409/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015]; <http://www.ec1lodz.pl/EC1,12> [dostęp: 27.02.2015].

⁵⁶ <https://www.facebook.com/events/225701450955037/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁵⁷ <https://www.facebook.com/events/263163900531555/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁵⁸ <https://www.facebook.com/events/346305122147440/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁵⁹ <https://www.facebook.com/events/506310396098253/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁶⁰ <https://www.facebook.com/events/628619780501274/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

Centrum Kultury, Fundacja im. Fredricha Naumanna, Łódzka Federacja Organizacji Pozarządowych⁶¹;

– Spotkanie z Aleksandrem Smolarem: Jakie są interesy Europy? (16 października 2013), będące próbą ustalenia wspólnej idei europejskiej⁶²;

– Debata o PRISM. Czy czujemy się bezpiecznie w internecie? (23 października 2013) – poświęcona kontrowersjom wokół amerykańskiego programu szpiegowskiego⁶³;

– Dyskusja: O problemie pedofilii w kościele katolickim w Polsce i na świecie (8 stycznia 2014) z udziałem Agnieszki Zakrzewicz – korespondentki zagranicznej z Rzymu, autorki *Głosów spoza chóru* oraz *Watykańskiego labiryntu*, Ekke Overbeeka – korespondenta mediów holenderskich, autora książki *Lękajcie się*, oraz Marka Mielewcyka i Marka Lisińskiego z Fundacji „Nie lękajcie się”, która niesie pomoc ofiarom księży pedofilów⁶⁴;

– Debata Szanse na białoruskie przebudzenie (4 kwietnia 2014) – zorganizowana w ramach imprezy Solidarni z Białorusią i prowadzonej przez Svaboda Institute w Łodzi, z udziałem białoruskich działaczy społecznych i politycznych⁶⁵;

– Debata kandydatów „Nasze interesy w nowym Parlamencie Europejskim” (14 maja 2014) z udziałem Grzegorza Matuszaka z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Jacka Saryusz-Wolskiego z Platformy Obywatelskiej oraz Ewy Wójciak-Pleyn z partii Twój Ruch⁶⁶.

Tematyka spotkań oraz goście biorący w nich udział świadczą o ogromnym zaangażowaniu organizatorów w sprawy społeczno-polityczne i są najpraktyczniejszym przejawem misji dziennikarstwa zaangażowanego przyjętej przez „Liberté!”, implementowanej na szczeblu lokalnym, czyli w rodzimej dla Fundacji Industrial Łodzi. Redaktorzy realizują w ten sposób wiele z zadeklarowanych zadań przyjętych przez wydawnictwo: dostarczanie niezbędnych informacji, pogłębianie debaty światopoglądowej w Polsce, piętnowanie zjawisk, które z liberalnego punktu widzenia są szkodliwe lub niedopuszczalne, poruszanie tematów, których media masowe często z różnych powodów nie podejmują, promowanie szeroko rozumianego liberalizmu oraz budowa społeczeństwa otwartego, proeuropejskość, propagowanie takich wartości, jak: wolność, tolerancja, integracja europejska, odpowiedzialność, prawa człowieka oraz poruszanie poważnych i realnych problemów.

Działalność 6. Dzielnicy od początku koordynują ludzie silnie związani z Łodzią. Na początku był to Błażej Filanowski – wcześniej członek zarządu

⁶¹ <https://www.facebook.com/events/195357807283468/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁶² <https://www.facebook.com/events/452927201487001/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁶³ <https://www.facebook.com/events/220499498116151/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁶⁴ <https://www.facebook.com/events/1429602160605335/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁶⁵ <https://www.facebook.com/events/483708228423107/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁶⁶ <https://www.facebook.com/events/300723906759391/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

Stowarzyszenia Fabrykancka, powstałej w 2007 roku organizacji skupiającej „młodych i twórczych entuzjastów miasta Łodzi”⁶⁷. W kwietniu 2013 roku funkcję kierownika przejął zaś Marcin Malecki – były art manager i koordynator projektów w Centrum Kultury Kreatywnej „Eternia” oraz w klubokawiarni Nasiodownia „Stara Szwalnia”, współpracujący także przy organizacji takich łódzkich inicjatyw, jak FotoFestiwal, Łódź Design Festival czy Fashion Week⁶⁸.

Pomimo deklarowanych przez właścicieli starań oddzielenia ideologii propagowanej przez „Liberté!” od działalności 6. Dzielnicy, prowadzenie klubu przez osoby jednocześnie kierujące się w swoich działaniach jasno określoną misją nastęrcza pewnych problemów. Od momentu powstania klubokawiarni miały miejsce dwie sytuacje, które mogą posłużyć jako przykład przenikania idei promowanych przez wydawców „Liberté!” do funkcjonowania klubu⁶⁹.

11 czerwca 2013 w 6. Dzielnicy odbyło się spotkanie z redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej” Adamem Michnikiem zatytułowane „Polskość w czasach wolności”⁷⁰. Wydarzenie było połączone z promocją 14 numeru „Liberté!” pt. „Kompleks Polski”. Wkrótce po rozpoczęciu spotkania część uczestników (jak się później okazało – grupa młodych narodowców) rozwinęła transparent o treści: „Kłamstwa Michnika wyrzuć do śmietnika”⁷¹, jednocześnie skandując wulgarne i obraźliwe hasła pod adresem gościa spotkania i pozostałych uczestników, co skutecznie umożliwiło jakkolwiek debatę i w rezultacie doprowadziło do przepychanek. Kilkakrotnie upominając i prosząc o zachowanie spokoju, prowadzący spotkanie L. Jażdżewski został zmuszony do wezwania policji, która opanowała sytuację i wyprowadziła przeszkadzających, zaś rozmowę z A. Michnikiem udało się doprowadzić do końca. Jak tłumaczyli organizatorzy wydarzenia, decyzja o wyproszeniu części uczestników nie miała charakteru politycznego czy ideologicznego, a była jedynie podyktowana ich agresywnym zachowaniem (zarówno werbalnym, jak i fizycznym), które zagrażało bezpieczeństwu pozostałych gości. Nie ulega jednak wątpliwości, że sam incydent miał ideologiczny wydźwięk.

Innym przejawem przekładania się misji propagowanej przez wydawców „Liberté!” na działalność prowadzonego przez nich miejsca była reakcja właścicieli 6. Dzielnicy na pojawiające się w mediach informacje, iż właściciel Browaru Ciechan brał udział w spotkaniach grup powiązanych z ruchem narodowym. B. Lenkowski podjął decyzję o wycofaniu z oferty klubu piw produkowanych w tym browarze, zaś na profilu 6. Dzielnicy na Facebooku zamieszczono informa-

⁶⁷ <http://fabrykancka.org/stowarzyszenie/> [dostęp: 27.02.2015].

⁶⁸ Informacje przekazane na potrzeby niniejszego opracowania przez M. Maleckiego.

⁶⁹ Choć opisane przypadki to zdarzenia jednostkowe, to były one na tyle istotne, by uwzględnić je w niniejszym opracowaniu. Przyczyniają się bowiem do ukazania, jak silnie misja wydawnictwa wpływa na inne sfery jego działalności.

⁷⁰ <https://www.facebook.com/events/558526450864264/?ref=5> [dostęp: 27.02.2015].

⁷¹ <http://www.dzienniklodzki.pl/arttykul/917904,narodowcy-przerwali-spotkanie-z-adamem-michnikiem-w-lodzi-zdjecia,1,2,id,t,sm,sg.html#galeria-material>. [dostęp: 27.02.2015].

cję o stanowczym sprzeciwie wobec zachowania producenta. Reakcja ta spotkała się ze zdecydowaną krytyką ze strony części klientów 6. Dzielnicy⁷², których zdaniem paradoksalnie godziła w propagowane przez właścicieli klubu idee wolnego rynku oraz świadczyła o braku otwartości na inne punkty widzenia. Trzeba jednak nadmienić, iż ów sprzeciw nie jest niczym nietypowym, jeśli weźmiemy pod uwagę wartości promowane przez właścicieli na łamach ich magazynu, takie jak wolność, tolerancja oraz prawa człowieka, które są często negowane przez środowiska radykalne, takie jak organizacje narodowe. Tym samym kontrowersyjna decyzja właścicieli może zostać uznana za dowód piętnowania zjawisk sprzecznych z ogólnie akceptowanymi ideami liberalnymi, który to wyznacznik miał w tym wypadku charakter nadrzędny.

Podsumowanie

Przykłady przedstawione w niniejszym artykule ukazują sposoby realizacji misji przyjętej przez Fundację Industrial, wydawcę magazynu „Liberté!”, także w innych sferach jej działalności. Całość zarysowanych przedsięwzięć zachowuje spójność i jest naturalną konsekwencją owej misji. Choć prowadzenie klubu 6. Dzielnica nie należy do zadań dziennikarskich, to jest to jednak niewątpliwym przykładem odpowiedzialnej realizacji wytycznych, którymi kierują się wydawca i redaktor naczelny czasopisma – piętnowania i zwalczania zjawisk, które z liberalnego punktu widzenia są szkodliwe lub niedopuszczalne. W końcu, jak zaznaczył L. Jażdżewski: „Nie poddajemy się naciskom, zachowujemy niezależność”⁷³. Podejście to doskonale pokazuje, jak wychodząc od działalności wydawniczej, można wywierać realny wpływ na społeczeństwo na szczeblu lokalnym – poprzez organizowanie wydarzeń poświęconych sprawom miasta i okolic oraz tych o charakterze światopoglądowym, podejmujących tematy zbieżne z obszarem zainteresowań kwartalnika „Liberté!”.

Bibliografia

- Godlewski A., *W Polsce pojawili się znowu liberalowie*, <http://www.polskatimes.pl/artykul/205298,w-polsce-pojawili-sie-znowu-liberalowie,id,t.html> [dostęp: 27.02.2015].
Liberté! 2008, nr 1, s. 2.
 Łabendowicz O., *Rozmowy o „Liberté!” z Błażem Lenkowskim i Leszkiem Jażdżewskim*, [w:] *Czternaście punktów „Liberté!” – łódzki kwartalnik społeczno-polityczny w kontekście realizacji*

⁷² Krytyczne komentarze zaczęły pojawiać się na profilu klubu na Facebooku: <https://www.facebook.com/6dzielnica?ref=ts&fref=ts> [dostęp: 27.02.2015].

⁷³ O. Łabendowicz, dz. cyt., s. 44.

- misji dziennikarskiej*, niepublikowana praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr hab. Moniki Worsowicz, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014, s. 40–50.
- Narodowcy przzerwali spotkanie z Adamem Michnikiem w Łodzi*, <http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/917904,narodowcy-przerwali-spotkanie-z-adamem-michnikiem-w-lodzi-zdjecia,id,t.html> [dostęp: 27.02.2015].
- Passent D., *Hartman kandyduje – jestem za*, <http://passent.blog.polityka.pl/2011/08/22/hartman-kandyduje-jestem-za/> [dostęp: 27.02.2015].
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz. U. 1984 nr 5 poz. 24, http://isap.sejm.gov.pl/Download.jsessionid=6A7E1E269095F4305CAFF648D_00375CE?id=WDU19840050024&type=2 [dostęp: 27.02.2015].

Olga Łabendowicz

**Fulfilling the Mission of Journalism on the Local Level on the Basis of “Liberté!”
– a Socio-Political Quarterly Magazine from Lodz**

(Summary)

The Polish Press Act from 1984 states that “The task of a journalist is to serve society and the state”. In theory, this act guarantees the pursuit of a particular kind of mission by journalists. However, in the face of ever-worsening public debate, the fulfillment of this task seems to be more and more challenging for Polish journalists.

Błażej Lenkowski, the publisher of *Liberté!* – a socio-political quarterly magazine from Lodz – emphasizes that “Free media are the foundation of a free, democratic society. They provide an opportunity to control the government”. He claims also that “Media are (...) a natural platform for political and ideological debate thanks to which all citizens can find the political option closest to their heart. They have a choice. The media also provide information that is crucial during elections. They enable individuals to choose more rational options.” And this exact stance served as a lever for composing this article.

The article presented here is an analysis of the practical ways in which the journalistic mission was applied on a local level on the basis of the activities of *Liberté!* quarterly magazine. We shall, however, bear in mind that the actions of the organization are not limited to local ventures, but also have a European dimension due to a wide range of complementary activities undertaken by the Industrial Foundation, the magazine’s publisher. As for the magazine itself, as Leszek Jażdżewski – the Editor-in-Chief of *Liberté!*, has claimed, “it is non-commercial, liberal, consistent, and original. It does not have to settle for any half measures. It is a niche or elitist magazine, whatever you want to call it. Its mission is not just to write about the world but also to change it.”

Keywords: *Liberté!*, quarterly magazine, journalistic mission, Industrial Foundation, 6th District.